

Sygn. akt VI Ca 306/18

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący-Sędzia SSO Halina Garus

Sędziowie SSO Janina Ignasiak (spr.)

SSR del. Aleksandra Korusiewicz

Protokolant sekr. sądowy Kamil Serwa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2018r.

sprawy z wniosku K. G.

z udziałem M. F. (1)

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji obu stron

od postanowienia Sądu Rejonowego w Zawierciu z dnia 23 listopada 2017r.

sygn. akt I Ns 1179/11

postanawia :

I zmienić zaskarżone postanowienie

- 1) w pkt 1 d przez wpisanie kwoty 10.094,29 złotych w miejsce kwoty 10.885,67 złotych***
- 2) w pkt 1 f przez dodanie zdania „oraz środki na rachunku bankowym (...) SA w kwocie 791,38 złotych***
- 3) w pkt. 3 a ust 3 przez dodanie zdania „oraz środki finansowe na rachunkach bankowych w kwocie 10.094,29 (dziesięć tysięcy dziewięćdziesiąt cztery 29/100) złotych”***
- 4) w pkt 3 b ust 5 przez dodanie zdania „oraz środki finansowe na rachunku bankowym (...) SA w kwocie 791,38 (siedemset dziewięćdziesiąt jeden 38/100) złotych”***
- 5) w pkt 4 przez wpisanie w miejsce wyrażenia „tytułem dopłaty kwotę 261.963,42 złotych” wyrażenie – „kwotę 261.963,42 (dwieście sześćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt trzy 42/100) złotych, w tym kwotę 183.816,25 złotych tytułem dopłaty”***

II w pozostałej części obie apelacje oddalić;

III ustalić, że każda ze stron ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Zawierciu :

1.ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków K. G. c.Z. i D. oraz M. F. (1) s.F. i L., których małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 13.01.2011r. w sprawie sygn. akt (...) wchodzą następujące składniki:

a) prawo własności nieruchomości położonej w O., składającej się z działek o numerach geodezyjnych (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 561 980,- (pięćset sześćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt) złotych,

b) udział w $\frac{1}{2}$ (jedna druga) części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. – K. o numerze geodezyjnym (...) o powierzchni 1373 m kw. i własności budynku, dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 49 430 złotych,

c) prawo własności ruchomości:

- 1.aparat fotograficzny P. (...) - (...) o wartości 280 zł
- 2.laptop S. (...) o wartości 1 360 zł
- 3.meble biurowe B. o wartości 1 800 zł
- 4.urządzenie wielofunkcyjne H. (...) o wartości 232 zł
- 5.dwa biurka B. o wartości 810 zł
- 6.dwa fotele obrotowe o wartości 510 zł
- 7.młotowiertarka M. (...) o wartości 450 zł
- 8.przecinarka do kamieni E. (...) o wartości 124 zł
- 9.odkurzacz D. o wartości 720 zł
- 10.laptop H. (...) o wartości 600 zł
- 11.drukarka laserowa S. (...) o wartości 168 zł
- 12.okap kuchenny A. o wartości 704 zł
- 13.pralka S. o wartości 770 zł
- 14.lodówka S. o wartości 840 zł
- 15.meble kuchenne na wymiar o wartości 5 340 zł
- 16.telewizor S. (...)” o wartości 720 zł
- 17.zmywarka (...) o wartości 980 zł
- 18.meble wypoczynkowe W. (...) (...) wartości 1 680 zł

19. stół rozkładany o wartości 600 zł
 20. ława o wartości 420 zł
 21. krzesła 12 sztuk o wartości 1 080 zł
 22. szafa w zabudowie o wartości 1 400 zł
 23. komoda w salonie o wartości 480 zł
 24. meble B. w pokoju dziennym o wartości 2 400 zł
 25. sofa w pokoju dziennym o wartości 480 zł
 26. meble w wiatrołapie, szafka na buty i wieszak z szafką o wartości 900 zł
 27. meble w pokoju dzieciennym z łóżeczkiem o wartości 990 zł
 28. lustro w łazience podświetlane o wartości 288 zł
 29. słupek wiszący w łazience o wartości 396 zł
 30. samochód dostawczy C. (...) rok prod. 2006 o wartości 43 500 zł
 31. samochód osobowy V. (...) H. rok prod. 2005 o wartości 43 900 zł
- całość o wartości 114 922 złotych;

d) środki finansowe zgromadzone na rachunkach bankowych w łącznej wysokości 10.885,67 złotych,

e) środki na rachunku wnioskodawczynie K. G. w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 38 844,06 złotych,

f) środki na rachunku uczestnika M. F. (1) w A. (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 14 811,47 złotych,

g) wierzytelność z tytułu nakładów na nieruchomości stanowiącą własność Z. i D. małż.D. położoną w O. przy ul. (...);

- o łącznej wartości 790 873,20 złotych

2. oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;

3. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków K. G. i M. F. (1) w ten sposób, że przyznać na wyłączną rzecz :

a) wnioskodawczynie K. G.:

1. prawo własności ruchomości wymienionych w pkt. 1c) pkt.1- 6, o wartości 4 992 złotych,

2. równowartość samochodu osobowego V. (...) H. rok prod. 2005 o wartości 43 900,- (czterdzieści trzy tysiące dziewięćset) złotych

3. środki na rachunku wnioskodawczynie K. G. w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 38 844,06 złotych,

4. udział w 1/2 (jedna druga) części wierzytelności z tytułu nakładów na nieruchomości stanowiącą własność Z. i D. małż.D. położoną w O. przy ul. (...);

b) uczestnika M. F. (1):

1. prawo własności nieruchomości położonej w O., składającej się z działek o numerach geodezyjnych (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 561 980 złotych,
2. udział w 1/2 (jedna druga) części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. – K. o numerze geodezyjnym (...) o powierzchni 1373 m kw. i własności budynku, dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 49 430 złotych,
3. prawo własności ruchomości wymienionych w pkt. 1c) pkt.7-29, o wartości 22 530,- złotych
4. równowartość samochodu dostawczego C. (...) rok prod.2006 o wartości 43 500,- złotych
5. środki na rachunku uczestnika M. F. (1) w A. (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 14 811,47 złotych;
6. udział w 1/2 (jedna druga) części wierzytelności z tytułu nakładów na nieruchomość stanowiącą własność Z. i D. małż.D. położoną w O. przy ul. (...);
4. zasądził od uczestnika M. F. (1) na rzecz wnioskodawczynie K. G. tytułem dopłaty kwotę 261 963,42 złotych, przy czym należność rozłożyć na następujące raty:
 - w kwocie 61 963,42 złotych, płatnej w terminie 3 miesięcy od daty prawomocności postanowienia,
 - w kwocie 100 000 złotych, płatnej w terminie 8 miesięcy od daty prawomocności postanowienia,
 - w kwocie 100 000 złotych, płatnej w terminie 12 miesięcy od daty prawomocności postanowienia,z zastrzeżeniem ustawowych odsetek za opóźnienie na wypadek opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat;
5. zasądził od wnioskodawczynie K. G. na rzecz uczestnika M. F. (1) kwotę 672,29 złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych;
6. zniósł wzajemnie pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem postępowania koszty postępowania w pozostałej części.

Z ustaleń faktycznych i prawnych Sądu Rejonowego wynika, że strony postępowania - wnioskodawczynie K. F. i uczestnik M. F. (1) pozostawali w związku małżeńskim od 19.10.2002r. do daty uprawomocnienia się wyroku wydanego w dniu 13 stycznia 2011r. przez Sąd Okręgowy w C. w sprawie sygn. akt (...) o rozwód z powództwa K. F.. Wyrok uprawomocnił się z dniem 4 lutego 2011r. Małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód bez orzekania o winie. Z małżeństwa stron pochodzi syn B. F. ur. (...)

Sąd ustalił dalej, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków F. wchodziło prawo własności nieruchomości położonej w O., składającej się z działek o numerach geodezyjnych (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) oraz udział w 1/2 części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. – K. o numerze geodezyjnym (...) o powierzchni 1373 m kw. i własności budynku, dla której w Sądzie Rejonowym w Z. Wydziale Ksiąg Wieczystych prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...). Prawo własności nieruchomości położonej w O., składającej się z działki budowlanej o nr geod. (...) oraz działek leśnych i zalesionych o nr geod. (...) i (...) małżonkowie F. nabyli w czasie trwania małżeństwa na podstawie umowy darowizny z dnia 28.04.2003r. od rodziców uczestnika L. i F. F. (3). Na nieruchomości tej w lipcu 2003r. rozpoczęto budowę domu, w którym mieli zamieszkać młodzi małżonkowie, którzy przez cały czas trwania budowy i prac wykończeniowych, czyli do 2007r. zamieszkiwali u rodziców wnioskodawczynie małż. D., również w O.. Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że pomiędzy stronami było sporne czy całość nakładów budowlanych na budowę, urządzenie i wyposażenie domu został sfinansowana ze środków pochodzących z majątku wspólnego stron – jak twierdziła wnioskodawczynie czy w części środki na ten cel pochodziły z majątku osobistego uczestnika

postępowania – jak utrzymywał uczestnik. Dokonując w tym zakresie analizy przedłożonych przez strony dokumentów oraz zeznań przesłuchanych świadków, a także wyjaśnień samych stron postępowania Sąd przyjął, że istotnie część nakładów budowlanych została poczyniona z majątku osobistego uczestnika M. F. (1). Stwierdził, że darowizny i bezzwrotne „pożyczki”, mając na uwadze okoliczności związane z ich przekazaniem, zgodnie z art.33 krio należy traktować jako majątek osobisty uczestnika. Analogiczna regulacja obowiązywała także przed zmianą przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, którą wprowadzono z dniem 20.01.2005r. Do majątku osobistego należą także przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego i składniki majątku zgromadzone przed zawarciem związku małżeńskiego. Sąd uznał, że nie wszystkie środki uzyskane z likwidacji majątku spółki cywilnej (...) można było zaliczyć do majątku osobistego uczestnika, gdyż zgodnie z art. 31 § 2 krio do majątku wspólnego należą w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, uzyskane w czasie trwania małżeństwa. Sąd skonstatował, że sytuacja, gdy małżonek o wielu faktach dowiaduje się dopiero po rozwodzie nie jest rzadka w sprawach o podział majątku. Zapewne, gdyby małżeństwo nadal trwało wnioskodawczyni nigdy nie dowiedziałaby się o tym, że uczestnik posiadał dokumenty, z których wynikało, że część nakładów budowlanych została sfinansowana z jego majątku osobistego.

W oparciu o tak zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynione ustalenia Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu spraw budowlanych i wyceny nieruchomości w celu ustalenia wartości nieruchomości stanowiących majątek wspólny byłych małżonków F. oraz ustalenie wartości nakładów z majątku osobistego uczestnika. Sąd za opinią biegłego przyjął, że budynek został wzniesiony sposobem gospodarczym, oszczędnie, z dużym udziałem robocizny własnej. Materiały nabywane były wyłącznie przez inwestora. Potwierdzone zostało, że roboty wykończeniowe i instalacyjne nie zostały zakończone na poddaszu – w łazience i w pokoju zachodnim oraz w przedpokoju, w różnym stopniu. Brak też tynków zewnętrznych cienkowarstwowych i okładziny cokołu oraz okładziny schodów zewnętrznych, posadzki i balustrady na tarasie nad wykuszem, brak balustrad przy schodach wejściowych, do garażu i do piwnicy, które należałoby wykonać. W niektórych miejscach na elewacji północnej brak parapetów zewnętrznych, ślady zawilgoceń i zacieków z nalotami glonów, wypłukanie powłoki malarskiej, a także brak parapetów zewnętrznych okien od strony południowej. Do uzupełnienia pozostają również brakujące rury spustowe. Stwierdzono brak pielęgnacji kostki brukowej, trawników i nasadzeń wokół budynku. Wartość rynkową nieruchomości zabudowanej, czyli działki o nr (...) według stanu na dzień 4.02.2011r. w cenach obecnych biegły określił na kwotę 554 320 zł, w tym wartość gruntu na 184 040 zł i zabudowy na 370 280 zł. Biegły ustalił również wartość nakładów poczynionych przez uczestnika M. F. (1) według jego wersji, bez robocizny własnej uczestnika i jego ojca na kwotę 189 180 zł oraz określił wartość robocizny ojca F. F. (3) na kwotę 42 470 zł, stanowiącą 50% kosztów robocizny własnej uczestnika i jego ojca. Sąd stwierdził, że po złożeniu wyjaśnień i opinii uzupełniających, opinia sporządzona przez biegłego inż. Z. M. nie była kwestionowana przez strony. Wnioskodawczyni w ogóle nie miała zastrzeżeń do samej opinii, nie dzieląc jej części, która zawiera wariantowe wyliczenie nakładów uczestnika według jego wersji, bowiem jej zdaniem takich nakładów uczestnik nie poniósł.

Sąd Rejonowy wskazał, że w oparciu o opinię biegłego ustalił wartość nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym na kwotę 554 320 zł, przy czym uznał, że uczestnik w sposób dostateczny wykazał poniesione z majątku osobistego nakłady w wysokości ustalonej również w opinii biegłego na kwotę 189 180 zł. Stwierdził także, że te nakłady w ostatecznym rozliczeniu podlegały odliczeniu od wartości majątku wspólnego. Sąd Rejonowy nie uwzględnił natomiast żądania odliczenia jako nakładów z majątku osobistego uczestnika kosztów robocizny włożonej przez M. F. (1) i jego ojca F. F. (3). Po pierwsze niewątpliwie M. F. (1) budował dom dla swojej rodziny, na wspólnej nieruchomości, a zatem jego wkład osobisty na pomnożenie majątku wspólnego nie może być rozpatrywany w kategoriach nakładu z majątku osobistego. Tego rodzaju koszty traktuje się zwykle jako zaoszczędzone przez małżonków wydatki na wspólną nieruchomość i chociaż motywacją F. F. (3) była zapewne pomoc głównie synowi, to dzięki temu zaoszczędzono wydatków na innych pracowników. Sąd stwierdził, że nie jest to więc nakład F. F. (3) na cudzą nieruchomość, ani tym bardziej nakład samego uczestnika.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że wartość rynkową nieruchomości leśnych, to jest działek o nr (...) ustalił również w oparciu o opinię biegłego sądowego mgr inż. Z. M., która w tej części bez zastrzeżeń była akceptowana. Przy czym

wartość działki o nr (...) przyjął z uwzględnieniem jej stanu na dzień 4.02.2011r., czyli przed pożarem, który strawił drzewostan, na kwotę 3.940 zł, a wartość działki nr (...) na kwotę 3.720 zł - łączna wartość nieruchomości położonej w O., dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) ustalił na kwotę 561 980 zł. Zwrócił przy tym uwagę, że pomimo upływu roku od sporządzenia operatu szacunkowego przez biegłego sądowego inż. Z. M. wnioskodawczyni i uczestnik nie wnosili o aktualizację wyceny podkreślając, że ceny rynkowe wycenianych nieruchomości nie uległy w tym okresie zasadniczym zmianom, zatem aktualizacja wyceny nie jest konieczna.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że kolejny składnik majątkowy, czyli udział w 1/2 części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. - K. o numerze geodezyjnym (...) i powierzchni 1373 m kw. oraz własności budynku znajdującego się na nieruchomości został nabyty w dniu 13 sierpnia 2010 r. przez małżonków K. i M. F. (1) z zaznaczeniem w akcie notarialnym, że nabycie praw do nieruchomości następuje do majątku wspólnego małżonków. Na podstawie tej samej umowy sprzedaży udział w 1/2 części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oraz własności budynku nabyli małż. M. i A. Ż.. Nieruchomość została zakupiona za kwotę 100.000 zł, przy czym zarówno M. Ż., jak i M. F. (1) sfinansowali zakup po połowie, czyli po 50.000 zł. M. Ż. zaciągnął w tym celu kredyty, natomiast małż. F. mieli kupić udział wspólnie ze zgromadzonych na rachunkach bankowych środków. Według twierdzeń uczestnika kilka dni przed zakupem nieruchomości K. F. stwierdziła, że nie dołoży się do zakupu, gdyż ma inne plany. Zakup został zatem sfinansowany z darowizn pochodzących od rodziców oraz darowizny i pożyczki od babci Ł. B.. Resztę pieniędzy uczestnik sam dołożył. Wkrótce okazało się, że wnioskodawczyni za te pieniądze nabyła V. (...). Uczestnik planował na tej nieruchomości rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej - sprzedaż i montaż centralnych odkurzaczy, jednak nie przeprowadził w nabytym na własność budynku żadnych remontów, nie zaczął korzystać z nieruchomości. Uczestnik wyjaśnił, że pozostając w związku małżeńskim nie mógł nabyć nieruchomości do majątku osobistego, ponieważ wraz z żoną nie mieli zniesionej wspólności majątkowej małżeńskiej. Uważał zatem, że udział w prawie do nieruchomości należy zaliczyć do majątku wspólnego, lecz wnioskodawczyni powinna uzyskać spłatę tylko z tej części, jaką w zakup nieruchomości włożył sam uczestnik. Nie powinna też rościć sobie żadnych pretensji do tej nieruchomości. Sąd zwrócił uwagę, że wnioskodawczyni kwestionowała rzekome jej zdaniem darowizny i pożyczki, z których pozyskane środki miały być przeznaczone na zakup nieruchomości w K.. Jej zdaniem, gdyby to była prawda, uczestnik nabyłby udział w nieruchomości do majątku osobistego, a nie zaznaczałby w akcie notarialnym, że nabycie następuje do majątku wspólnego. Dokonując analizy zeznań przesłuchanego na ta okoliczność świadka M. Ż., który potwierdził okoliczności związane z nabyciem prawa wieczystego użytkowania i własności budynku wskazywane przez uczestnika, a także cenę, za jaką nieruchomość nabyto oraz świadków L. F. (1), F. F. (3), A. M., którzy także potwierdzili twierdzenia uczestnika oraz załączonych przez uczestnika dokumentów prywatnych Sąd Rejonowy przyjął, że wartość udziału w 1/2 części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. - K. przy ul. (...) o nr geod. (...) wraz z udziałem w 1/2 części prawa własności budynku gospodarczego znajdującego się na nieruchomości, z uwzględnieniem aktualnego stanu części budynku przeznaczonej dla uczestnika, a więc bez remontu, wynosi kwotę 49 430 zł, co ustalił w oparciu o niekwestionowaną opinię sporządzoną przez biegłego sądowego do spraw budowlanych i wyceny nieruchomości mgr inż. Z. M. (2). Sąd ten zarazem uznał - mając na uwadze okoliczności związane z zakupem praw do tej nieruchomości, że w ramach ogólnego rozliczenia wartości majątku wspólnego należy uwzględnić po stronie uczestnika M. F. (1) jako jego nakład z majątku osobistego na majątek wspólny kwotę 38 400 zł, jaką uzyskał od członków najbliższej rodziny w formie darowizn i bezzwrotnej pożyczki. Do nabycia tej nieruchomości doszło już w okresie, gdy w małżeństwie następował rozpad pożycia, dochodziło do konfliktów. Wnioskodawczyni niemal w ostatniej chwili wycofała się z finansowego udziału w zakupie. Rodzina uczestnika była tym bardziej niechętna wnioskodawczyni. Zdaniem Sądu, niewątpliwie uczestnik nie posiadał własnych środków na sfinansowanie transakcji i dlatego liczył na wsparcie finansowe żony. Analiza rachunków bankowych, zwłaszcza rachunku wnioskodawczyni dowodziła zdaniem Sądu tego, że posiadała na nich stosowne środki, jednak już od czerwca 2010r. gromadziła pieniądze na sprowadzenie z zagranicy samochodu na swoje potrzeby. W sumie na zakup pojazdu i dodatkowe wydatki z tym związane przeznaczyła ponad 60 000 zł.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że do składników majątku wspólnego Sąd zaliczył prawo własności następujących nieruchomości szczegółowo wskazanych w uzasadnieniu w pkt od 1 do 29, których wartość ustalił w oparciu o opinię szacunkową sporządzoną przez biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości i sprzętu wyposażenia mieszkań

mgr inż. G. R. (1) z dnia 24.11.2015r. oraz opinię uzupełniającą z dnia 9.08.2016r. oraz opinię uzupełniającą - po rozpatrzeniu zastrzeżeń podniesionych przez uczestnika M. F. (1) odnośnie wyceny wartości mebli kuchennych i mebli w pokoju dzieciennym dokonał korekty ich wartości. Po sporządzeniu opinii uzupełniającej wycena wartości wyżej wskazanych ruchomości została zaakceptowana przez wnioskodawczynię i uczestnika postępowania.

Następnie Sąd I instancji wskazał z jakich powodów pominął inne ruchomości stron postępowania, wskazał, że nie dotyczyło to pojazdów, które biegły co prawda wycenił, lecz nie zostały mu przedstawione do oględzin.

Sąd ten wskazał też, że spór dotyczył mebli z pokoju dzieciennego syna stron i skoro wnioskodawczyni i uczestnik nie wyrazili zgody na pominięcie tych mebli i sprzętu komputerowego w podziale ich majątku, to uznał, że należy je zaliczyć do składników majątku wspólnego. Wskazał, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem uczestnika, że meble kupione w 2007 r. dla syna jako wyposażenie jego pokoju stanowiły prezent dla dwuletniego wówczas dziecka. Było to konieczne wyposażenie domu, do którego małżonkowie F. w tym okresie się wprowadzili, meble te zostały w domu, pomimo że wnioskodawczyni wraz z synem wyprowadziła się w październiku 2010r. Sąd uznał, że podobnie należy potraktować meble i sprzęt komputerowy, który wnioskodawczyni nabyła w czasie trwania małżeństwa jako wyposażenie biura.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił też stanowiska uczestnika, który twierdził, że część sprzętów AGD stanowiących wyposażenie kuchni, nie należy do majątku wspólnego, bowiem zostały one sfinansowane przez jego matkę L. F. (1). Zarzut dotyczył okapu, płyty grzewczej, piekarnika i lodówki. Ponieważ płyta grzewcza i piekarnik nie zostały objęte opinią sporządzoną przez biegłego G. R., nie zostały one uwzględnione odrębnie wśród składników majątku wspólnego. Biegły G. R. zaznaczył w swojej opinii, że m.in. płyta ceramiczna i piekarnik zostały wycenione w opinii biegłego do spraw szacowania nieruchomości Z. M.. Przywołując stanowisko wnioskodawczyni która twierdziła, że teściowie dokonali jedynie czysto technicznej zapłaty, gdy sprzęty zostały dostarczone do O., ale środki finansowe były im uprzednio przekazane z majątku wspólnego zarówno bezgotówkowo, jak i gotówkowo oraz dalsze dowody dla wykazania tego twierdzenia, Sąd Rejonowy uznał, że okap kuchenny A. i lodówka S. należy zaliczyć do majątku wspólnego byłych małżonków F..

Do składników majątku wspólnego Sąd zaliczył także meble wypoczynkowe W., wskazując jakie okoliczności legły u podstawy tego rozstrzygnięcia.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że o ile wnioskodawczyni i uczestnik byli zgodni w sprawie zaliczenia do majątku wspólnego samochodu dostawczego C. (...) rok prod.2006 i samochodu osobowego V. (...) H. rok prod.2005, to kwestia ustalenia wartości tych pojazdów na dzień ustania wspólności majątkowej, czyli datę rozwodu, była sporna. Sąd ten ustalił, że samochód ciężarowy- dostawczy (...) został nabyty w 2009r. w związku z działalnością gospodarczą, jaką na nowo rozpoczynał uczestnik M. F. (1) pod nazwą Firma Handlowo Usługowa (...) w O., co było okolicznością bezsporną. Przedstawiając dalej rozbieżne stanowiska stron na temat wartości tego samochodu na datę ustania wspólności majątkowej oraz mając na uwadze, że pojazd ten we wrześniu 2014 r. został skradziony, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw wyceny wartości pojazdów R. K. (1), który wartość pojazdu V. (...) w stanie na dzień 4.02.2011r. i według aktualnych cen określił na 43 900 zł, a wartość pojazdu dostawczego C. (...) na 43 500 zł. Sąd wskazał, że biegły szczegółowo zanalizował dostępną dokumentację zawartą w aktach sprawy co do wartości pojazdów w chwili zakupu, ich stanu, sposobu użytkowania, wyposażenia, stwierdzając przy tym, że w aktach brak jest kompletnej informacji, w tym dowodów rejestracyjnych pojazdów, danych o przebiegu i dokładnym wyposażeniu. Oparł zatem opinię na dostępnych w aktach sprawy dokumentach oraz własnej fachowej wiedzy w tym zakresie. Biegły odniósł się również do twierdzeń wnioskodawczyni i uczestnika co do wartości pojazdów oraz zastrzeżeń jakie dotychczas co do wyceny wartości podnosił uczestnik M. F. (1). W opinii uzupełniającej podtrzymał stanowisko zawarte w opinii z dnia 23.03.2017r. i odniósł się szczegółowo do wszystkich zastrzeżeń stron. To wszystko powodowało, że Sąd ten przyjął wartość tych składników majątku stron zgodnie z opinią.

Dalej Sąd Instancji wskazał, że dokonując podziału majątku w zakresie ruchomości przyznał wnioskodawczyni i uczestnikowi przedmioty, które znajdują się w ich posiadaniu. Zatem wnioskodawczyni K. G. przypadły: 1.aparat fotograficzny P. (...)- (...), 2.laptop S. (...), 3.meble biurowe B., 4.urządzenie wielofunkcyjne H. (...), 5.dwa biurka B.,

6. dwa fotele obrotowe o łącznej wartości 4 992 zł oraz równowartość samochodu osobowego V. (...) o wartości 43 900 zł. Na rzecz uczestnika M. F. (1) Sąd ten przyznał natomiast pozostałe ruchomości wymienione w pkt.1c) pkt.7-29 postanowienia o łącznej wartości 22 530 zł oraz równowartość pojazdu dostawczego C. (...) w wysokości 43 500 zł. Stwierdził, że łączna wartość ruchomości objętych podziałem wynosi 114 922 zł.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że w oparciu o historię rachunków bankowych prowadzonych dla wnioskodawczynie i uczestnika Sąd ustalił wartość środków finansowych zgromadzonych na rachunkach bankowych na dzień 4.02.2011r., która wynosiła łącznie 10.885,67 złotych. Według informacji uzyskanej z (...) w czasie trwania małżeństwa K. F. posiadała dwa rachunki: rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy indywidualny (...) nr (...), prowadzony od 24.06.2004r., na którym na dzień 4.02.2011r. znajdowała się kwota 3 024,64 PLN oraz rachunek oszczędnościowy indywidualny nr (...), prowadzony od 3.04.2009 r., na którym pozostała kwota 4 971,02 PLN. Wnioskodawczynie posiadała także konto w (...) Banku (...) SA, na którym znajdowała się kwota 2 098,63 zł. Suma środków zgromadzonych na rachunkach bankowych wnioskodawczynie na dzień prawomocnego orzeczenia rozvodu wynosiła łącznie kwotę 10 094,29 PLN. Natomiast na rachunkach bankowych uczestnika M. F. (1) w (...) SA znajdowały się środki w łącznej kwocie 791,38 PLN. Na rachunku nr (...) kwota 535,78 PLN, a na rachunku firmy (...) kwota 255,60 PLN.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że uczestnik zarzucał, że w 2010r. wnioskodawczynie wyprowadziła ze swego konta, kosztem majątku wspólnego, kwotę około 70.000 zł, którą przelała na konto swojej matki D. D. (2). Analizując szczegółowo okoliczności tych przelewów, Sąd ten uznał, że stawiany przez uczestnika zarzut wyprowadzania przez wnioskodawczynię środków finansowych z kont bankowych jest bezzasadny.

Sąd ustalił także, że stan na rachunku wnioskodawczynie K. G. w A. Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 38 844,06 złotych, oraz stan na rachunku uczestnika M. F. (1) w A. (...) Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 14 811,47 złotych, również na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, ustalił w oparciu o zaświadczenia przedstawione przez samych zainteresowanych.

Sąd Rejonowy wskazał również że sporne pomiędzy stronami było rozliczenia nakładów poczynionych z majątku wspólnego na nieruchomość stanowiącą własność rodziców wnioskodawczynie Z. i D. małż.D. położoną w O. przy ul. (...). W tym zakresie Sąd przyjął, że wniosek uczestnika w tym zakresie dotyczył kwestii rozliczenia nakładu poczynionego z majątku wspólnego byłych małżonków na nieruchomość stanowiącą własność osób trzecich. Orzeczenie o podziale majątku wspólnego nie rozstrzyga i rozstrzygać nie może stosunku spornego między osobą trzecią, w tym wypadku właścicielem nieruchomości i uczestnikami postępowania działowego (uzasadnienie uchwały SN z dnia 13.02.2008r. III CZP 3/87, OSNCP 1988/2-3 poz.34). Sąd Najwyższy stwierdził co prawda w powołanej uchwale, iż nawet pominięcie w postanowieniu o podział majątku wspólnego małżonków wierzytelności z tytułu nakładów poczynionych z tego majątku – w czasie trwania wspólności majątkowej – na nieruchomość stanowiącą własność osoby trzeciej, nie pozbawia żadnego z byłych małżonków możliwości dochodzenia połowy tej wierzytelności. Przeważa jednak pogląd, że tego rodzaju roszczenie jako prawo podmiotowe (wierzytelność) powinno być objęte postanowieniem o jego podziale. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30.01.2008r. sygn. III CSK 257/07). Dalej Sąd wskazał, że wnioskodawczynie nie jest współwłaścicielką nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) i z nieruchomości tej nie korzysta, czyli nie korzysta z poczynionych w czasie trwania małżeństwa nakładów. W takiej sytuacji, zgodnie z ugruntowanym już orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, jedynym właściwym rozstrzygnięciem mogło być przyznanie na rzecz każdego z rozwiedzionych małżonków udziału w 1/2 części tej wierzytelności, bez określenia jej wartości. Precyzyjne ustalanie wysokości wierzytelności nie jest w takiej sytuacji potrzebne, ani do rozstrzygnięcia sprawy podziału, ani do rozliczeń między małżonkami. O dopuszczalności tego rodzaju rozstrzygnięcia, choć w odmiennym stanie faktycznym, wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 19.12.1973r. sygn. III CZP 65/73, OSNC 1974/10/164. Sąd Rejonowy w Z. dokonywał tego rodzaju rozliczenia także w innej sprawie o podział majątku wspólnego, prowadzonej pod sygn. akt (...) i stanowisko to, pomimo wniesionej apelacji, zostało podtrzymane przez Sąd II instancji. Podkreślić także należy, że uczestnik M. F. (1) nie domagał się przyznania na jego rzecz całej wierzytelności przysługującej wobec małżonków D., lecz oczekiwał finansowego rozliczenia od wnioskodawczynie K. G.. Sąd stwierdził, że rozliczenie z tytułu nakładów poczynionych na nieruchomość

małżonków D. mogłoby nastąpić na podstawie zasad regulujących umowę użyczenia z uwagi na charakter stosunku prawnego, jaki łączył byłych małżonków i rodziców wnioskodawczynie, którzy udostępniłi małż. F. swoją nieruchomości. Umowa użyczenia motywowana jest najczęściej bezinteresownością i chęcią przyjęcia z pomocą osobom bliskim i jej celem jest przysporzenie przez użyczającego korzyści biorącemu, który z reguły może bezpłatnie korzystać z rzeczy użyczającego. Znajdzie tu więc zastosowanie przepis art. 713 kc, który w kwestii rozliczenia wydatków lub nakładów na rzecz odsyła do odpowiednio stosowanych przepisów o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia, to jest art. 752 kc i art. 753 § 2 zd.2 kc. Oznaczało to – zdaniem Sądu, że zwrot powinien obejmować jedynie takie nakłady i wydatki, które zwiększają wartość rzeczy w chwili jej wydania właścicielowi, a nie przysługuje w wysokości rzeczywiście poniesionej na ulepszenie domu i zagospodarowanie całej nieruchomości. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 13.09.2013r. sygn. I ACa 603/11)

Sąd Rejonowy ustalił też, że uczestnik M. F. (1) domagał się ponadto od wnioskodawczynie zwrotu połowy wartości poniesionych przez niego wydatków na utrzymanie nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym w O. oraz należności podatkowych związanych z nieruchomością położoną w Z. – K.. W tym zakresie Sąd ten wskazał, że zgodnie z art. 45 § 1 krio każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie może jednak żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Podstawę prawną tego typu rozliczeń stanowi także przepis art. 207 kc. Podniósł, że ostatecznie uczestnik wniósł o rozliczenie wydatków poniesionych w latach 2011 – 2015r. wskazanych szczegółowo w piśmie z dnia 12.05.2015r. w łącznej kwocie 31 754,28 zł oraz dodatkowo za rok 2016. Zestawienie tych kosztów wraz z potwierdzeniami wpłat uczestnik załączył do pisma z dnia 12.05.2015r. oraz za dalszy okres przy piśmie z dnia 1.08.2016r. Z wykazu tych wydatków Sąd Rejonowy uznał, że na uwzględnienie zasługiwały wyłącznie poniesione przez uczestnika należności z tytułu podatków, zapłaconych przez uczestnika w łącznej kwocie 4.214,08 zł i ubezpieczenia domu w łącznej wysokości 2.512 zł. W ocenie Sądu wnioskodawczynie jako współwłaściciel nieruchomości po orzeczeniu rozvodu winna partycypować w ponoszeniu tych stałych kosztów związanych z własnością nieruchomości i zagwarantowaniem bezpieczeństwa asekuracyjnego na ogólnych zasadach wynikających z art. 207 kc. Natomiast pozostałe wskazane przez uczestnika koszty gazu, energii, zużycia wody, odprowadzenia ścieków, wywozu śmieci, a zwłaszcza koszty zakupu drewna do kominka nie mogły obciążać wnioskodawczynie, która jeszcze przed orzeczeniem rozvodu, w dniu 27.10.2010r. wyprowadziła się wraz z synem ze wspólnego domu w O. i od tego czasu z nieruchomości nie korzystała. W ten sposób uczestnik przerzuciłby koszty swego wyłącznego utrzymania na wnioskodawczynie. Koszty gazu, energii, zużycia wody, odprowadzenia ścieków, wywozu śmieci, zakupu drewna opałowego od 2011r. to wydatki związane wyłącznie z korzystaniem z mediów i ich zużyciem przez wnioskodawcę, który od października 2015r. mieszka na nieruchomości z drugą żoną i dzieckiem z drugiego związku.

Sąd wskazał też, że uczestnik wnosil również o rozliczenie kosztów, jakie poniósł w związku z niezapłaceniem przez byłą żonę podatku od nieruchomości położonej w K. oraz z tytułu wieczystej dzierżawy. Podnosił on, że od 10 sierpnia 2010r. do końca 2012r. wnioskodawczynie nie zapłaciła żadnej należności. Pod koniec 2012r. okazało się, że wszczęto egzekucję tych zaległości, wobec czego musiał uregulować zaległe należności. W ocenie Sądu uczestnik mógł domagać się od wnioskodawczynie zwrotu części poniesionych na ten cel wydatków, jednak wnioskodawczynie nie powinna odpowiadać za opóźnienia w zapłacie należności podatkowych związanych z nieruchomością położoną w Z. – K. zważywszy, że nieruchomość tę nabyto z określonym przeznaczeniem. Inicjatorem zakupu praw do nieruchomości był wszak M. F. (1), który zamierzał rozpocząć w K. prowadzenie swej własnej działalności gospodarczej. Niezrozumiałym – zdaniem Sadu, było zatem z jakich powodów uczestnik zaniechał terminowego opłacania należności podatkowych. Zatem wnioskodawczynie nie powinny obciążać koszty egzekucyjne i odsetki od zaległych należności podatkowych. Uczestnik nie przedstawił dowodu zapłaty podatku od tej nieruchomości za 2010r., przy czym w tym okresie związek małżeński jeszcze trwał, co oznacza, że koszty i wydatki z tego okresu nie podlegają rozliczeniu pomiędzy małżonkami. Sąd Rejonowy uznał za zasadne i udokumentowane rozliczenie pomiędzy byłymi małżonkami zapłaconych przez uczestnika należności podatkowych za nieruchomości położone w O. w łącznej kwocie 4.214,08 zł i ubezpieczenia domu w łącznej wysokości 2.512 zł oraz należności podatkowych za nieruchomość położoną w K. w kwocie 668,60

zł i opłaty za wieczyste użytkowanie w wysokości 310,98 zł. Przyjął, że udziały byłych małżonków były równe, wnioskodawczyni powinna więc z tego tytułu zwrócić uczestnikowi kwotę 3.852,83 zł.

Sąd Rejonowy uznał, że bezzasadny był zarzut pełnomocnika wnioskodawczyni dotyczący przedawnienia zgłoszonych przez uczestnika roszczeń z tytułu poniesionych przez niego wydatków. Kwestia przedawnienia tego typu należności nie jest jednolicie przyjmowana, przy czym przeważa w orzecznictwie sądów i literaturze pogląd, iż należności te przedawniają się dopiero z upływem 10 lat, bowiem świadczenia te nie mają charakteru okresowego (art. 118 kc) i co do zasady mogą być dochodzone w ramach postępowania o podział majątku wspólnego na podstawie art. 45 § 1 i 2 krio. (K.Sznajder, Charakter prawny roszczenia współwłaściciela o zwrot nakładów na rzecz wspólną, Rej.2009, Nr 2, s.161). W ocenie tego Sądu roszczenia zgłoszone przez uczestnika nie uległy przedawnieniu.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczyni K. G. wносиła także o zasądzenie na jej rzecz od uczestnika wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez niego z zabudowanej nieruchomości położonej w K. ponad swój udział wynoszący 1/2 części, począwszy od dnia 4.02.2011r. aż do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Ostatecznie wносиła o zasądzenie na jej rzecz kwot po 1000 zł miesięcznie zgodnie ze skalkulowaną przez biegłego sądowego inż. Z. M. (2) wysokość tej należności w oparciu o rynkowe stawki najmu budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Sąd wskazał, że wnioskodawczyni domagała się przyznania na jej rzecz tego rodzaju należności, ponieważ została zmuszona do opuszczenia wspólnie zajmowanego budynku mieszkalnego w trosce o zdrowie własne oraz syna, z uwagi na zachowanie się byłego męża. Uczestnik odnosząc się natomiast do wniosku K. F. podnosił, że jest on bezzasadny i bezpodstawny. Zarzucał, że K. F. sama w październiku 2010r. wyprowadziła się z domu chcąc ułożyć sobie życie z innym mężczyzną. Wnioskodawczyni temu przeczyła.

Odwołując się do zeznań wnioskodawczyni Sąd Rejonowy wskazał, że była ona zmuszona do opuszczenia domu, z uwagi na dobro dziecka. Wnioskodawczyni musiała chodzić z dzieckiem do psychologa dziecięcego, bowiem syn nie potrafił poradzić sobie z emocjami jakie rodziły się, gdy przebywał w rodzinnym domu. Konsultacje takie miały miejsce, gdy wspólnie mieszkali, sama też z nich korzystała. Wskazał, że potwierdzeniem jej wyjaśnień jest opinia psychologiczna wydana w dniu 13.12.2010r. po tym, gdy się już wyprowadziła, w której psycholog stwierdził, że opuszczenie domu miało korzystny wpływ na dziecko i opisali jego emocje z okresu wspólnego mieszkania, gdy syn bał się słysząc groźby pod jej adresem. Problemy z dzieckiem pojawiły się nie tylko w relacjach domowych, ale wnioskodawczyni miała też sygnały z przedszkola. Dziecko miało problemy z koncentracją, przyswajaniem wiedzy, relacjami z rówieśnikami. Gdy odbierała syna od rodziców bał się wracać do domu, miał wówczas 5 lat. Był i nadal jest wrażliwym, subtelnym dzieckiem. Decyzję o wyprowadzce podjęła głównie kierując się dobrem dziecka. Dlatego też była zdecydowana, aby rozliczyć koszty wynikające z tego, że uczestnik sam mieszkał w domu, podczas gdy wnioskodawczyni musiała od 2011r. wynajmować mieszkanie w P., w której otrzymała propozycję pracy i ponosić w związku z tym znaczne koszty. Sąd zwrócił uwagę, że w przywołanej przez wnioskodawczynię opinii psychologicznej opiniujący odnotowali wynik rozmowy z B. F. oraz interpretacji testów projekcyjnych, z których wynikało, że chłopiec związany jest z matką. Ważni byli dla niego dziadek i babcia. Dziadek odbierał go z przedszkola, chodził na dwór, a babcia jeździła z nim na wycieczki, chodziła na spacer. Pozytywne emocje wiązał także z faktem zamieszkania u dziadków macierzystych. Wobec ojca wyrażał ambiwalentny stosunek emocjonalny. Był co prawda szczęśliwy, że spotyka się z ojcem i dostaje od niego dużo prezentów, czego wcześniej nie było, jednak był zły na ojca z powodu jego stosunku do matki, który „żartował” sobie, że mamę zabije. Z relacji B. wynikało, że jego ojciec często w domu krzyczał i chłopiec tego nie lubił. Nie chciał, żeby tata do niego przyjeżdżał, bo zawsze krzyczy. Lęk wywoływała u niego sytuacja zabrania go przez ojca. Matce przekazano wówczas zalecenia do postępowania z dzieckiem tak, aby zapewnić synowi poczucie bezpieczeństwa i zwrócić uwagę na właściwą atmosferę kontaktów ojca z dzieckiem. Sąd zwrócił także uwagę, że wnioskodawczyni na poparcie swojego stanowiska powołała się na akta sprawy o zmianę kontaktów prowadzonej w Sądzie Rejonowej w Z. pod sygn. akt (...), akta sprawy rozwodowej, w których konsekwentnie podnosiła, że przyczyną rozpadu małżeństwa była postępująca z czasem arogancka i lekceważąca postawa uczestnika, brak zaangażowania w sprawy rodziny, ignorowanie potrzeb wnioskodawczyni i wspólnego z dziecka. Sytuacje konfliktowe zaczęły narastać z chwilą zamieszkania we wspólnym domu. Rozwój zawodowy wnioskodawczyni, systematyczne uzupełnianie przez nią wykształcenia powodowały u uczestnika zazdrość i chęć zniszczenia jej ambicji zawodowych. Wciąż była podejrzewana

przez uczestnika i jego rodzinę o zdradę. Od 2008r. nasilały się awantury, uczestnik wykorzystywał przewagę swojej siły, był agresywny, wywierał psychiczną presję na wnioskodawczyni, poniżał ją, a w kolejnych latach pojawiły się także akty przemocy fizycznej. Świadkiem awantur, gróźb, stosowanej przez uczestnika przemocy był ich kilkuletni syn, o czym świadczy jego własna relacja opisana w przytoczonej powyżej opinii psychologicznej z 2010r. Wnioskodawczyni wyprowadziła się z synem po jednej z takich awantur, jaka miała miejsce w sobotę 9.10.2010r. Uczestnik będąc pod wpływem alkoholu nie tylko słownie ją upokarzał, obrzucał obelgami i wyzwiskami, ale także poturbował ją w obecności dziecka, groził, że ją zabije. Uczestniczka wezwała na pomoc mieszkających obok teściów, ale ci zamiast syna uspokoić, jeszcze bardziej podsycali jego nienawiść do wnioskodawczyni. Dwa dni później z obrażeniami udała się do lekarza, aby ten fakt udokumentować. Także po rozwodzie wnioskodawczyni była zaniepokojona sposobem zachowania uczestnika w trakcie kontaktów z synem. Z relacji samego dziecka przywołanych w opinii psychologicznej z dnia 9.09.2011r. wynikało, że ojciec w jego obecności używał niecenzuralnych, wulgarnych słów. B. wracał we wspomnieniach do negatywnych wspomnień z okresu, kiedy mieszkał razem z rodzicami i wspominał, że tata go bił i groził, że zabije mamę. (treść pozwu o rozwód w sprawie i akta sprawy sygn. (...) Sądu Okręgowego w C., treść wniosku o ograniczenie kontaktów w sprawie sygn. (...) połączonej ze sprawą sygn. akt (...), k.593-603, 607 - 608 akt i akta sprawy sygn. (...) tut. Sądu) W trakcie postępowania o ustalenie kontaktów z małoletnim synem pomimo wzajemnych zarzutów i pretensji wnioskodawczyni i uczestnik osiągnęli jednak porozumienie i sprawa zakończyła się ugodą, a z akt sprawy wynika, że kontakty te ustalone początkowo w wyroku rozwodowym przebiegały w sposób prawidłowy. Sąd miał też na uwadze, że sam uczestnik nie kwestionował tego, że w małżeństwie często dochodziło do konfliktów, przy czym jako przyczyny rozpadu związku wskazywał przyczyny leżące po stronie wnioskodawczyni. Przyznał też, że po awanturze, do jakiej doszło w dniu 9.10.2010r. wnioskodawczyni się wyprowadziła, przy czym według jego relacji to wnioskodawczyni doprowadziła do kłótni. Przyznał też, że kilka dni później, gdy na jej rękach pojawiły się siniaki, poszła do lekarza po obdukcję.

W oparciu o powyższe dowody, a także po analizie zeznań świadków zgłoszonych przez strony postępowania, Sąd Rejonowy ustalił, że konflikt małżeński w związku stron narastał przez lata, z czasem, zwłaszcza od 2008r. dochodziło do kłótni i awantur, których świadkiem był urodzony w (...)r. syn B.. Agresja uczestnika werbalna, ale także fizyczna narastała. Już w marcu 2008r. wnioskodawczyni po raz pierwszy przeniosła się z dzieckiem do rodziców, ale po kilku tygodniach wróciła, gdyż uczestnik obiecywał zmianę swojego postępowania i uniezależnienie się od swoich rodziców. Pomogła mu wówczas rozpocząć nową działalność przy wsparciu ze środków unijnych. Ta sytuacja negatywnie wpływała na stan emocjonalny małoletniego syna, który mocno przeżywał to, co działo się między rodzicami, a także zaczął przenosić agresywne zachowania do przedszkola. W tej sytuacji po kolejnej awanturze wnioskodawczyni w dniu 27.10.2010r. zdecydowała się wyprowadzić z synem do rodziców i wnieść sprawę o rozwód. Dalsze wzajemne oskarżenia, składane obustronnie doniesienia nie stwarzały podłoża do zażegnania konfliktu pomiędzy byłymi małżonkami. Natomiast podejrzenia o zdradę okazały się bezpodstawne. Wnioskodawczyni z synem początkowo mieszkała u rodziców w O., a następnie od 2011r. dwukrotnie wynajmowała lokale mieszkalne w P., gdzie zamieszkali w związku z pracą podjętą w UM w P.. Wnioskodawczyni ponosiła przez te lata koszty wynajmu, remontu, wyposażenia tych lokali. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego zasadnym było uwzględnienie roszczenia wnioskodawczyni o zapłatę na jej rzecz wynagrodzenia za brak możliwości korzystania ze wspólnej nieruchomości za cały okres od orzeczenia rozwodu aż do listopada 2017r., czyli za 82 miesiące po 1.000 zł. W tym czasie uczestnik M. F. (1) sam korzystał z domu i wspólnej nieruchomości w O., od października 2015r. zamieszkuje na nieruchomości wspólnie z drugą żoną i dzieckiem.

Sąd Rejonowy stwierdził także że w sprawie brak podstaw do przyjęcia nierównych udziałów byłych małżonków F. w majątku wspólnym. Oboje małżonkowie w czasie trwania małżeństwa uzyskiwali dochody, które przeznaczali w głównej mierze na budowę, wykończenie, urządzenie i wyposażenie domu oraz potrzeby rodziny. W początkowym okresie zapewne dochody i środki finansowe, jakimi dysponował uczestnik M. F. (1) z racji prowadzonej działalności gospodarczej były wyższe niż dochody wnioskodawczyni, lecz z czasem dzięki zdobywaniu coraz większego doświadczenia i podnoszeniu kwalifikacji zawodowych to dochody wnioskodawczyni K. F. zaczęły wzrastać i w ocenie Sądu co najmniej od 2005r. stanowiły główne źródło utrzymania rodziny. Świadczyła o tym – zdaniem Sądu, analiza rachunków bankowych byłych małżonków, jak i dane wynikające z rocznych zeznań podatkowych.

Te okoliczności zdaniem Sądu Rejonowego przemawiały, że w rozpatrywanej sprawie nie występują tego rodzaju ważne powody w rozumieniu art.43 § 2 krio, dla których udziały każdego z byłych małżonków F. w majątku wspólnym nie miałyby być równe. Przemawiało za tym również powołane przez ten Sąd orzecznictwo Sądu Najwyższego. Sąd podkreślił, że uczestnik M. F. (1) nie wskazał na czym miałyby polegać rażące i uporczywe nie przyczynianie się przez wnioskodawczynię do powstania majątku wspólnego. Przeciwnie, oceniając sytuację majątkową małżonków z perspektywy czasu, Sąd podkreślił, że nie można nie zauważyć, że od chwili rozvodu, czyli przez okres prawie 7 lat, uczestnik nie zdołał wykonać prac wykończeniowych w budynku mieszkalnym, biegły sądowy Z. M. w sporządzonej opinii zwracał wręcz uwagę na pogarszający się stan techniczny budynku, nie wyremontował przeznaczonej dla niego części budynku położonego w K., w którym miał prowadzić działalność gospodarczą. Oznaczało to, że w ostatnich latach małżeństwa właśnie wysokie dochody osiągane przez wnioskodawczynię pozwalały na prowadzenie prac wykończeniowych i wyposażenie domu.

Sąd Rejonowy uznał zatem za zasadne oddalić wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, co oznaczało, że zgodnie z treścią art. 43 § 1 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w zgromadzonym majątku. Także stanowisko wyrażane przez uczestnika pod koniec prowadzonego postępowania wskazywało, iż także uczestnik uznawał ten fakt, że udziały obojga małżonków w majątku wspólnym są równe i stąd domagał się przeprowadzenia rozliczeń majątkowych z uwzględnieniem udziałów po 1/2 części.

Sąd Rejonowy podsumowując wskazał, że w wyniku podziału majątku wspólnego przyznał na rzecz wnioskodawczyni K. G. ruchomości o łącznej wartości 4 992 zł, równowartość samochodu osobowego marki V. (...) o wartości 43 900 zł, środki zgromadzone na rachunku wnioskodawczyni w OFE w kwocie 38 844,06 zł oraz do rozliczenia środki zgromadzone na prowadzonych na jej nazwisko rachunkach bankowych w łącznej wysokości 10 094,29 zł, to jest składniki majątkowe o łącznej wartości 97 830,35 zł.

Na rzecz uczestnika M. F. (1) przyznał prawo własności nieruchomości położonych w O., czyli działki zabudowanej i dwu działek leśnych, dla których w prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 561 980 zł, udział w 1/2 części prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Z. – K. wraz z udziałem w 1/2 części we własności budynku, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) o wartości 49 430 zł, ruchomości o łącznej wartości 22 530 zł, równowartość samochodu dostawczego marki C. o wartości 43 500 zł, środki zgromadzone na rachunku uczestnika w OFE w kwocie 14 811,47 zł oraz do wzajemnego rozliczenia środki zgromadzone na prowadzonych na jego nazwisko rachunkach bankowych w łącznej wysokości 791,38 zł, to jest składniki majątkowe o łącznej wartości 693 042,85 zł.

Na rzecz wnioskodawczyni i uczestnika Sąd ten przyznał również, jednak bez rozliczania wartości, z przyczyn omówionych w treści uzasadnienia, udziały po 1/2 części wierzytelności z tytułu nakładów poczynionych z majątku wspólnego na nieruchomość stanowiącą własność małżonków D. w O. przy ul. (...).

Całość majątku wspólnego określił na łączną wartości 790 873,20 złotych.

W związku z uwzględnieniem żądań uczestnika o rozliczenie jego nakładów z majątku osobistego odliczeniu od wartości majątku wspólnego, jaki przypadł uczestnikowi podlegała kwota 189 180 zł z tytułu nakładów budowlanych poczynionych na nieruchomości zabudowanej w O. oraz kwota 38 400 zł stanowiąca nakład finansowy uczestnika na zakup praw do nieruchomości położonej w K.. Po tych odliczeniach wartość składników majątkowych, które przypadły uczestnikowi wynosiła 465 462,85 zł.

Wnioskodawczyni dla wyrównania jej udziału w majątku wspólnym, wynoszącym 1/2 części, zgodnie z art. 212 k.c., należała się dopłata w kwocie 183 816,25 zł, powiększona o kwotę 82 000 zł z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z nieruchomości położonej w O. ponad swój udział. Od tej kwoty Sąd odjął kwotę 3 852,83 zł, czyli równowartość połowy uzasadnionych kosztów utrzymania nieruchomości oraz należności podatkowych poniesionych przez uczestnika. W wyniku powyższych rozliczeń Sąd uznał, że wnioskodawczyni K. G. należy się dopłata w kwocie 261 963,42 zł.

Dokonując szczegółowej analizy stanowisk stron co do zasadności rozłożenia zasądzonej spłaty na raty, Sąd podzielił w znacznej części argumentację wnioskodawczyni, że uczestnik przez czas trwania postępowania powinien był, ubiegając się o przyznanie na jego rzecz wartościowych nieruchomości, przygotować się finansowo do rozliczeń z wnioskodawczynią i zasądził od uczestnika M. F. (1) na rzecz wnioskodawczyni K. G. tytułem dopłaty kwotę 261 963,42 złotych, przy czym należność rozłożył na następujące raty:

- w kwocie 61 963,42 złotych, płatnej w terminie 3 miesięcy od daty prawomocności postanowienia,
- w kwocie 100 000 złotych, płatnej w terminie 8 miesięcy od daty prawomocności postanowienia,
- w kwocie 100 000 złotych, płatnej w terminie 12 miesięcy od daty prawomocności postanowienia, z zastrzeżeniem ustawowych odsetek za opóźnienie na wypadek opóźnienia w zapłacie poszczególnych rat.

Sąd ten wskazał, że uczestnik od czasu zlikwidowania spółki cywilnej (...) prowadzonej z M. M. (2), czyli od 2004r. nie podjął żadnej pracy, czy działalności, która przynosiłaby mu stałe i satysfakcjonujące dochody, dzięki którym mógłby, zwłaszcza po rozwodzie z wnioskodawczynią stworzyć własną stabilną sytuację finansową. Jak sam twierdził i wykazywał finansowanie budowy domu z jego strony polegało głównie na spieniężeniu składników majątku osobistego, uzyskaniu darowizn i pożyczek od rodziny, likwidacji działalności, jaką rozpoczął jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. Plany wyjazdu zarobkowego za granicę z pewnością nie spowodują zwiększenia zdolności kredytowej, czy płynności finansowej. W ocenie Sądu Rejonowego plany te są mało realne, skoro uczestnik nie zna języka niemieckiego.

Uwzględniając aktualną sytuację, w jakiej uczestnik się znalazł i brak zgromadzonych na ten cel środków, Sąd uznał, mając na uwadze treść art. 212 § 3 k.c., że możliwe jest rozłożenie należności na raty na okres nie dłuższy jednak niż rok od prawomocności orzeczenia. Podniósł, że od orzeczenia rozwodu minęło prawie 6 lat i przez ten czas wnioskodawczyni oczekuje na majątkowe i finansowe rozliczenie z uczestnikiem. Uczestnik musi się liczyć z tym, że w przeciwnym razie jedynym majątkiem, z którego wnioskodawczyni może uzyskać zaspokojenie swych roszczeń są przyznane na jego rzecz nieruchomości.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 i 2 k.p.c. rozdzielając koszty sądowe po połowie. Przemawiał za tym – zdaniem tego Sądu fakt, że podział majątku wspólnego następuje w równych częściach na rzecz obojga byłych małżonków, roszczenia zgłaszane przez każdego z małżonków zostały uwzględnione tylko w części, nie dzieląc w całości stanowiska żadnego z nich. Sąd wskazał także, że początkowo wnioskodawczyni i uczestnik wnosili zaliczki na poczet opinii biegłych w równych kwotach. Jednakże koszt opinii uzupełniającej biegłego G. R. i opinii sporządzonych przez biegłego R. K. został pokryty z zaliczek wpłaconych przez uczestnika w łącznej wysokości 2 345,56 zł i w drobnej kwocie 0,98 zł z pozostałości zaliczki wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni uiściła także opłatę sądową od wniosku o podział majątku w kwocie 1000 zł. W wyniku rozliczenia tych kosztów po połowie Sąd Rejonowy zasądził od wnioskodawczyni K. G. na rzecz uczestnika M. F. (1) kwotę 672,29 złotych tytułem zwrotu części poniesionych przez niego wydatków. W pozostałej części Sąd ten zniósł wzajemnie poniesione koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa prawnego pomiędzy wnioskodawczynią i uczestnikiem.

Apelacje od powyższego postanowienia złożyły obie strony postępowania.

Apelacja wnioskodawczyni skarży postanowienie w części – w zakresie pkt 1, 3 a i b oraz pkt 4, zarzucając temu orzeczeniu:

I. wpływające na wynik sprawy uchybienia procesowe polegające na niewszechstronnym rozważeniu zebranego materiału (art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c.) przez:

1. nieprecyzyjne ustalenie w pkt 1 d środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych wnioskodawczyni w kwocie 10.885,57 zł zamiast w kwocie 10.094,29 zł oraz nie wskazanie np. w pkt 1 f sentencji postanowienia środków pozostających w dniu 4 lutego 2011 r. na rachunku bankowym uczestnika postępowania w

(...) S.A. w kwocie 791,38 zł albowiem jedynie po takich zmianach i uzupełnieniach jest możliwe prawidłowe przyjęcie, że wskazany majątek wspólny uczestników posiada wartość 790.873,20 zł,

2. nie wskazanie przez Sąd w pkt 3 a zaskarżonego postanowienia, że prócz składników majątkowych tam wymienionych w pkt 3 a 1-4 na wyłączną własność wnioskodawczyni Sąd nadto przyznaje wnioskodawczyni środki pieniężne zgromadzone na jej rachunkach bankowych w łącznej kwocie 10.094,29 zł,

3. nie wskazanie przez Sąd w pkt 3.b. zaskarżonego postanowienia, że oprócz składników majątkowych tam wymienionych w pkt 3.b.1-6 Sąd nadto przyznaje uczestnikowi postępowania środki pieniężne w kwocie 791,38 zł zgromadzone w (...) S.A.,

4. bezzasadne zaliczenie do majątku osobistego uczestnika postępowania darowizn od najbliższej rodziny M. F. (2) w postaci materiałów budowlanych , środków pieniężnych udzielonych Temuż rzekomo podczas trwania małżeństwa zainteresowanych i prowadzonej przez nich budowy budynku mieszkalnego, a także przed dniem 19.X.2002 r. pożyczki w kwocie 8000 zł, nadto rzekomo zgromadzonych przez uczestnika postępowania przed zawarciem małżeństwa materiałów budowlanych mających skutkować nakładami budowlanymi w kwocie 189 180 zł oraz kwoty 38 400 zł mającej pochodzić z rzekomych trzech umów darowizn oraz umowy pożyczki, noszących datę 10.08.2010 r. w kwocie po 9 600 zł mających być przeznaczonych na zakup połowy udziału w prawie wieczystego użytkowania nieruchomości oraz własności budynku na niej położonego w Z. – K.,

podczas gdy :

a. żadna ze wskazanych wyżej darowizn oraz pożyczek nie wpłynęła na rachunek bankowy pozostający w posiadaniu uczestnika postępowania, nie została także zgłoszona do Urzędu Skarbowego w Z. wbrew przepisom ustawy z dnia 28 lipca 1983 o podatku od spadków i darowizn (art. 4 ust. 1 pkt 5 ustawy), celem kontroli przez Urząd Skarbowy tak wysokości i ilości darowizn, stopnia pokrewieństwa i grupy podatkowej oraz ich przeznaczenia w okresie pięciu lat od dnia dokonania pierwszej darowizny, a umowy te sporządzone zostały li tylko dla potrzeb toczącego się postępowania i zmniejszenia splat (dopłat) należnych wnioskodawczyni od uczestnika postępowania,

b. wnioskodawczyni pozostająca w czasie budowy budynku mieszkalnego w poprawnych stosunkach z ówczesnym mężem M. F. (2) nie posiadała żadnej wiedzy dotyczącej wskazanych darowizn mimo, że

c. jako wykwalifikowana księgowa, będąca skarbnikiem w jednostkach samorządowych, prowadziła rozliczenia roczne wspólnie z mężem w których nigdy nie wykazywano jakichkolwiek darowizn – na cele związane z budowa budynku mieszkalnego, uzyskanych pożyczek mimo interesu prawnego uczestnika postępowania w tym zakresie,

d. wnioskodawczyni przez około sześć lat przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestnikiem postępowania znali się ze sobą pozostając w bliskich kontaktach towarzyskich podczas których M. F. (2) nigdy nie zwierzał się jej o zamiarze budowy budynku mieszkalnego, czy gromadzeniu na ten cel materiałów budowlanych – czego nie stwierdziła, tym bardziej w okresie bezpośrednio poprzedzającym zawarcie przez nich związku małżeńskiego, a wskazany wyżej zamiar budowy budynku mieszkalnego powstał dopiero po zawarciu przez nich małżeństwa,

e. uczestnik postępowania nie informował wnioskodawczyni przed jak i w dniu zawarcia umowy sprzedaży prawa wieczystego użytkowania oraz własności budynku (dnia 13.08.2010 r.) ani też później o tym, że pozyskać miał środki pieniężne w postaci darowizn w kwotach po 9600 zł zarówno od swoich rodziców L. F. (1) F. F. (3) oraz Ł. B. (swej babci) – od której nadto otrzymać miał także darowiznę w kwocie 9 600 zł, a wręcz obecni uczestnicy postępowania jako małżonkowie złożyli przed notariuszem oświadczenie, że wskazany składnik majątkowy nabywają z majątku dorobkowego, a więc obecny uczestnik postępowania podjął decyzję w tym zakresie zaliczając ewentualnie w/w darowizny oraz pożyczkę od majątku wspólnego – o ile darowizny oraz pożyczka istotnie miały miejsce,

w konsekwencji czego wskazane dokumenty prywatne dotyczące darowizn czy też pożyczek nie są wiarygodne jako materiał dowodowy mogący służyć uznaniu przez Sąd, że wnioskodawca poczynił nakłady osobiste na majątek wspólny we wskazanej wyżej wysokości,

f. sprzeczne i niezgodne z treścią zeznań uczestnika postępowania, złożonych w dniu 25 października 2013 ustalenie, że M. F. (1) środki uzyskane ze sprzedaży dnia 23 lipca 2003 r. samochodu marki F. (...) (nabytego przezeń przed zawarciem związku małżeńskiego) oraz uzyskane z rozliczenia S.C. (...) w M. traktował jak swój majątek osobisty przeznaczając na zakup materiałów budowlanych i prowadzenie wspólnej z wnioskodawczynią inwestycji w postaci budowy budynku mieszkalnego podczas gdy z w/w zeznań uczestnika, wynika, że zostały one przeznaczone do majątku wspólnego skoro złożono z uzyskanych w/w środków pięć lokat bankowych na imię i nazwisko wnioskodawczyni, nie zaś uczestnika postępowania, które z czasem zostały przeznaczone na inwestycję polegającą na budowie wspólnego mieszkalnego, co wskazuje na to, że środki pochodzące ze wskazanych wyżej źródeł były traktowane jako majątek wspólny i służyły budowie budynku mieszkalnego oraz w części zostały przeznaczone na potrzeby rodziny, z czego Sąd jednak nie wysnuwa wniosków, w ostateczności bezkrytycznie i niezgodnie z treścią zeznań uczestnika zaliczając środki uzyskane przezeń z w/w źródeł jako nakład z majątku osobistego na majątek wspólny

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi : a/ w miejsce kwoty 10.885,67 zł (pkt 1.d. postanowienia) prawidłowo kwota 10.094,29 zł, b/ kwota 791,38 zł znajdująca się w dniu 4 lutego 2011 r. na rachunkach bankowych uczestnika postępowania, całość majątku wspólnego we wskazanej przez Sąd kwocie 790.873,20 zł, przyznanie w pkt 3.a. wnioskodawczyni na wyłączną własność poza składnikami dotychczas wskazanymi przez Sąd nadto środków pieniężnych w kwocie 10.094,29 zł zgromadzonych na rachunkach bankowych, przyznanie w pkt 3.b. postanowienia na rzecz uczestnika postępowania obok składników majątkowych w tym pkt wymienionych od 1-6 nadto kwoty zgromadzonej na rachunkach bankowych w wysokości 791,38 zł, zmianę zaskarżonego postanowienia Sądu w pkt 4 przez zasądzenie od uczestnika postępowania M. F. (1) na rzecz wnioskodawczyni K. F. kwoty 82 000 zł z zastrzeżeniem odsetek ustawowych od dnia uprawomocnienia się postanowienia Sądu, a to w miejsce wskazanej w pkt 4 zaskarżonego postanowienia kwoty 261.963,42 zł oraz zasądzenie od uczestnika postępowania M. F. (1) na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania w instancji odwoławczej wedle norm przepisanych.

Apelacja uczestnika postępowania skarży postanowienie w części - w zakresie punktu 1 ppkt e i f, pkt 3 lit. a ppkt 3, pkt 3 lit. b ppkt 5 i pkt 4, zarzucając temu orzeczeniu :

1. w zakresie pkt 1 ppkt e i f, pkt 3 lit. a ppkt 3 i w zw. z tym w zakresie pkt 3 lit. b ppkt 5:

a. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisów rozdziału 12 ustawy z 28.08.1997 r. o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych (Dz. U. 2017, poz. 870 t.j.) tj. art. 126 w zw. z art. 31 § 2 pkt 3 kro poprzez jego niezastosowanie i pomimo prawidłowego przyjęcia, że środki zgromadzone przez strony na rachunkach w Otwartych Funduszach Emerytalnych (OFE) stanowią ich majątek wspólny, to dokonał ich przydzielenia stronom wg stanu ich posiadania na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tym samym wbrew ustalonemu równemu udziałowi ich w tym majątku, tzn. po 1/2 udziału,

b. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. przepisu art. 40e ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 23 ust. 1 ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych w zw. z art. 31 § 2 pkt 4 k.r.o., poprzez ich niezastosowanie i dokonanie ich przydzielenia stronom wg stanu ich posiadania na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, tym samym wbrew ustalonemu równemu udziałowi ich w tym majątku, tzn. po 1/2 udziału,

c. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik rozstrzygnięcia tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 12 § 2 k.p.c., poprzez nieprzeprowadzenie dowodu zwrócenia się do ZUS o ustalenie ile środków z OFE stron została przekazana na subkonto w ZUS

2. w zakresie pkt 4:

a. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jednostronną, bezkrytyczną oraz niewszechstronną ocenę materiału dowodowego tj. zeznań świadków M. G., E. G. oraz zeznań wnioskodawczynie ponadto przyjęciu bezkrytycznym prywatnej opinii psychologicznej z (...) i przyjęcie, że zeznania tych świadków w zakresie stosunków osobistych łączących wnioskodawczynię z M. G. , przyczyn wyprowadzki oraz atmosfery w domu rodzinnym są wiarygodne,

b. naruszenie przepisów postępowania art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jednostronną, bezkrytyczną oraz niewszechstronną ocenę materiału dowodowego tj. zeznań świadków G. N., I. M., A. M. i L. F. (2) oraz zeznań uczestnika postępowania w zakresie stosunków, przyczyn wyprowadzki wnioskodawczynie i jej przebiegu

c. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 206 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten uzasadnia w świetle niniejszej sprawy i w ogóle, możliwość żądania przez wnioskodawczynię od uczestnika postępowania wynagrodzenia z tytułu posiadania przez niego wspólnej rzeczy „ponad udział”,

d. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 206 k.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. poprzez błędne ich zastosowanie i przyjęcie wbrew zebranemu materiałowi dowodowemu, że uczestnik postępowania naruszył prawa współposiadacza określone w art. 206 k.c. tzn. wykroczył poza uprawniony zakres swojego posiadania, czym naruszył ustawowo określone stosunki między współwłaścicielami, co z kolei uzasadniało zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczynie kwoty 72.147,17 zł z tytułu „wynagrodzenia za brak możliwości korzystania ze wspólnej nieruchomości”, w sytuacji gdy opuszczenie przez wnioskodawczynię domu w dniu 27.10.2010 r. było dobrowolne;

e. z ostrożności procesowej naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 212 § 1 k.c. w zw. z art. 618 § 1 k.p.c. i art. 686 § 1 k.p.c. w zw. z art. 567 § 1 k.p.c. poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie, że roszczenie uwzględnione przez Sąd I Instancji w kwocie 78.147,17 zł z tytułu „wynagrodzenia za brak możliwości korzystania ze wspólnej nieruchomości”, stanowi dopłatę w rozumieniu art. 212 § 1 k.c.,

f. z ostrożności procesowej naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 212 § 3 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że rozłożenia dopłaty tylko na trzy raty uwzględnia słuszny interes uczestnika postępowania i jest uzasadnione okolicznościami sprawy,

g. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 212 § 1 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.o. w zw. z art. 31 § 2 pkt 1 k.r.o. poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyznanie dopłaty wnioskodawczynie bez pomniejszenia jej wysokości o dokonane przez nią przelewy na kwotę 40.000,00zł i 9.000,00 zł na zakup pojazdu marki V. (...)

Wskazując na powyższe zarzuty uczestnik wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 1 ppkt e i f, poprzez ustalenie faktycznej ilości jednostek rozrachunkowych i ich wartości w OFE A. (...) i A., do których należą strony, ze wskazaniem ile tych jednostek i o jakiej wartości zostały przetransferowane do ZUS, z rozbiem : ile jednostek i o jakiej wartości znajduje się aktualnie za w.w okres na rachunkach OFE a ile w ZUS,

2. zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 3 lit. a pakt 3, pkt 3 lit. b pakt 5, po ustaleniu w OFE i ZUS powyższych danych, w ten sposób, że :

-przyznać wnioskodawczynie połowę środków zgromadzonych w okresie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej w OFE A. (...) na rachunku uczestnika, a w przypadku ustalenia, że kwota całości zgromadzonych środków odpowiada treści zaskarżonego w tym zakresie postanowienia w pkt 1 ppkt f przyznanie wnioskodawczynie połowy tych środków w kwocie 7.405,73 zł

- przyznać uczestnikowi postępowania połowę środków zgromadzonych w okresie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej w OFE A. na rachunku wnioskodawczynie, a w przypadku ustalenia, że kwota całości zgromadzonych

środków odpowiada treści zaskarżonego w tym zakresie postanowienia w pkt 1 ppkt e przyznanie uczestnikowi połowy tych środków w kwocie 19.422,03 zł,

3. zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 4, w ten sposób, że :

a. oddalić wniosek wnioskodawczynie o zasądzenie od uczestnika postępowania kwoty 82.000,00 zł tytułem wynagrodzenia za brak możliwości korzystania ze wspólnej nieruchomości,

b. zmniejszyć zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie dopłatę z kwoty 183.816,25 zł do kwoty 158.716,25 zł tj. o kwotę 25.100,00 zł

c. rozłożyć uczestnikowi postępowania zasądzoną na rzecz wnioskodawczynie dopłatę na jak najdłuższy okres z uwzględnieniem interesów obu stron

Uczestnik wniósł również o zasądzenie od wnioskodawczynie na jego rzecz kosztów postępowania za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Jako ewentualne żądanie uczestnik wniósł, o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania.

Nadto uczestnik postępowania wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego i dopuszczenie oraz przeprowadzenie dowodów szczegółowo wskazanych w treści apelacji.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczynie wniosła o oddalenie apelacji uczestnika postępowania wraz z zasądzeniem kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawczynie okazała się zasadna jedynie w części tj. w zakresie pkt 1, 2, 3, a w pozostałym zakresie była bezzasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew zarzutom apelacji, ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, którego oceny Sąd I instancji dokonał w granicach zasady swobodnej oceny dowodów, z uwzględnieniem zasad logiki i doświadczenia życiowego. Sąd ten wnikliwie i przekonująco ocenił wiarygodność i moc poszczególnych dowodów na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia w sposób kompletny wskazano dowody, na których Sąd się oparł, i przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

W związku z tym, Sąd Okręgowy nie znalazł powodów do zakwestionowania dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów i dlatego ustalenia te w pełni zaakceptował.

Sąd odwoławczy podzielił również ocenę prawną, jakiej dokonał w sprawie Sąd I instancji, oraz – przytoczoną powyżej – argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, uznając ją za wyczerpującą. Zbędne zatem wydaje się powtarzanie jej w tym miejscu.

Jeśli chodzi o apelację wnioskodawczynie, to z jej treści wynika, że główny zarzut dotyczył zaliczenia do majątku osobistego uczestnika darowizn rzeczowych i pieniężnych oraz pożyczek od najbliższych członków jego rodziny, uznania iż zostały one przeznaczone na majątek wspólny (tj. budowę budynku i zakup połowy udziału wprawie wieczystego użytkowania nieruchomości i własności budynku) i w konsekwencji rozliczenia tych nakładów jako nakładów z majątku osobistego uczestnika na majątek wspólny stron. Wnioskodawczynie kwestionowała by opisane przysporzenia majątkowe na rzecz uczestnika miały w ogóle miejsce. Zarzut ten był bezzasadny. Uczestnik wykazał te okoliczności przy pomocy dowodów z dokumentów i zeznań świadków, których wnioskodawczynie nie zdołała skutecznie podważyć. W szczególności o braku darowizn i pożyczek nie może świadczyć fakt niezgłoszenia ich do urzędu skarbowego czy niedokonanie ich w formie przelewu na rachunek bankowy, gdyż tego typu sytuacje nierzadko

mają miejsce w relacjach pomiędzy najbliższymi członkami rodziny. Natomiast same twierdzenia wnioskodawczynie negujące te okoliczności, przy braku jakichkolwiek dowodów które by je potwierdzały, nie mogły być uznane za wystarczające do zakwestionowania tych ustaleń. Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Wnioskodawczynie nie sprostала temu zadaniu w toku postępowania. Wymaga podkreślenia, że Sąd Rejonowy dokonał drobiazgowej analizy przedstawionych przez uczestnika dowodów na poparcie faktu darowizn i pożyczek, poddał je całościowej a w części także krytycznej ocenie i wyprowadził na tej podstawie prawidłowe wnioski, które w sposób logiczny i przekonujący umotywował. Sąd Okręgowy w całości podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Rejonowego, tak co do daty, zakresu, charakteru i przeznaczenia dokonanych darowizn i pożyczek. Jak trafnie spostrzegł Sąd I instancji niejednokrotnie w sprawach o podział majątku wspólnego pomiędzy byłymi małżonkami o wielu faktach zaistniałych przed ale i w trakcie trwania małżeństwa, były małżonek dowiaduje się dopiero po rozwodzie. Badana sprawa jest tego przykładem, wnioskodawczynie głównie bowiem niewiedzą o wielu istotnych sprawach z okresu pożycia małżeńskiego z uczestnikiem motywowała ten zarzut apelacji.

Zasadny był natomiast zarzut z pkt 1, 2 i 3 apelacji wnioskodawczynie, co skutkowało korektą orzeczenia Sądu I instancji, która dotyczyła jedynie nieścisłości w zakresie składu i wartości majątku wspólnego. Wadliwość orzeczenia Sądu Rejonowego w tej części wynikała prawdopodobnie z wielości składników majątkowych stron, które podlegały ustaleniu i rozliczeniu, zważywszy że w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń w tym zakresie i nie pominął żadnego z ustalonych składników majątku wspólnego, natomiast błędy ujawniły się w sentencji wyroku.

Weryfikując zaskarżone orzeczenie, Sąd Okręgowy miał zatem na względzie iż:

- suma środków zgromadzonych na rachunkach bankowych wnioskodawczynie na dzień prawomocnego orzeczenia rozwodu (4.02.2011 r.) to łącznie kwota 10.094,29 zł (korekta pkt 1 d postanowienia SR),
- w dacie prawomocnego orzeczenia rozwodu na rachunku bankowym uczestnika postępowania w (...) S.A. znajdowały się środki pieniężne w kwocie 791,38 zł (korekta pkt 1 f postanowienia SR),
- na wyłączną własność wnioskodawczynie przyznano także środki pieniężne zgromadzone na jej rachunkach bankowych w łącznej kwocie 10.094,29 zł (korekta pkt 3a ust. 3 postanowienia SR),
- na wyłączną własność uczestnika przyznano także środki pieniężne zgromadzone na jego rachunku bankowym w (...) S.A. w kwocie 791,38 zł (korekta pkt 3b ust. 5 postanowienia SR),
- w zasądzonej na rzecz wnioskodawczynie kwocie 261.963,42 zł, mieści się kwota dopłaty w wysokości 183.816,25 zł oraz kwota 78.147,17 zł stanowiąca wynagrodzenie za korzystanie przez uczestnika postępowania ze wspólnej nieruchomości z wyłączeniem wnioskodawczynie w okresie od 4.02.2011 r. do listopada 2017 r. tj. daty wyrokowania Sądu Rejonowego; kwota została wyliczona przy uwzględnieniu równowartości połowy uzasadnionych kosztów utrzymania tej nieruchomości oraz należności podatkowych poniesionych przez uczestnika (korekta pkt 4 postanowienia SR).

W powyższym zakresie Sąd Okręgowy dokonał zatem stosownej korekty orzeczenia Sądu I instancji.

Apelacja uczestnika postępowania była zasadna jedynie w zakresie pkt 4 zaskarżonego postanowienia co zostało skorygowane przez doprecyzowanie kwoty dopłaty.

Chybiony był zarzut dotyczący przyjętej zasady rozliczenia środków zgromadzonych na OFE przez strony postępowania. Środki te zostały przyznane przez Sąd Rejonowy w całości wnioskodawczynie i uczestnikowi postępowania w zależności od tego, kto je wypracował (zgromadził) na rachunku własnego funduszu. Taki sposób rozliczenia jest zdaniem Sądu Okręgowego dopuszczalny i prawidłowy. W doktrynie i praktyce sądów powszechnych nie ma jednego, utrwalonego poglądu i wypracowanej jednolitej linii orzeczniczej w tym zakresie, w związku z czym

brak podstaw do twierdzenia, że środki te należy rozliczać w równym stopniu. Na istnienie rozbieżności w tym zakresie uwagę zwrócił również w apelacji sam skarżący (akta k. 1316). W związku z tym Sąd II instancji nie dostrzegł potrzeby ingerencji w przedmiotowe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, zważywszy że pozostałe zarzuty dotyczące tej kwestii (zarzuty z pkt 1 b i c) okazały się również bezzasadne. Sąd ten bowiem, wbrew twierdzeniom uczestnika, dokonał całościowego rozliczenia środków zgromadzonych przez wnioskodawczynię i uczestnika w OFE, według stanu istniejącego na dzień ustania wspólności ustawowej (4.02.2011 r.), dokonując ustaleń w tym zakresie w oparciu o zaświadczenia z właściwych OFE przedstawionych przez strony postępowania (akta k. 1286). Dokumenty te nie budziły wątpliwości Sądu, nie były również kwestionowane przez uczestnika i wnioskodawczynię.

Niezasadne okazały się również zarzuty uczestnika dotyczące korzystania z nieruchomości przez uczestnika postępowania ponad udział. W świetle ustalonych okoliczności sprawy nie budzi wątpliwości, że wnioskodawczyni była zmuszona do opuszczenia nieruchomości z powodu zachowania byłego męża i dla dobra dziecka, które było zagrożone, co wynikało m.in. z opinii psychologicznej. Dziecko było bowiem świadkiem awantur, podczas których uczestnik groził wnioskodawczyni, a nawet użył wobec niej siły fizycznej, co potwierdza także opinia lekarska. Stąd aby uniknąć objawów dalszej agresji i dla dobra dziecka wnioskodawczyni była zmuszona do opuszczenia nieruchomości zabudowanej. Tak więc z przyczyn leżących wyłącznie po stronie uczestnika postępowania korzystanie przez wnioskodawczynię z w/w przedmiotu współwłasności było niemożliwe, zasadnie zatem Sąd Rejonowy zasądził na rzecz wnioskodawczyni od uczestnika postępowania kwotę wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości ponad swój udział. W odniesieniu do pozostałych zarzutów uczestnika dotyczących tej kwestii (pkt 2 c-e apelacji) to należy podkreślić, że z treści pisemnego uzasadnienia niewątpliwie wynika, że wyliczona przez Sąd I instancji kwota 183.816,25 zł stanowiła dopłatę, natomiast kwota 78.147,17 zł została zasądzona na rzecz wnioskodawczyni z tytułu wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika z wspólnej nieruchomości ponad swój udział (akta k. 1292, 1294). Bezsprzecznie korzystanie ze wspólnego lokalu (czy nieruchomości innego rodzaju) z wyłączeniem współmałżonka, wyczerpie dyspozycję "nieuprawnionego" posiadania o jakim mowa w art. 206 k.c. i aktualizuje odpowiedzialność na podstawie art. 224 § 2 k.c. lub art. 225 k.c. w związku z art. 618 k.p.c. (por.: Krystyna Skiepmo pod redakcją Jacka Ignaczewskiego "Komentarz do spraw o podział majątku wspólnego małżonków" wyd. 1 LexisNexis, Warszawa 2013, str. 431, 433). Wnioskodawczyni w realiach niniejszej sprawy mogła wystąpić z żądaniem zasądzenia konkretnej sumy pieniężnej tytułem wynagrodzenia za korzystanie przez uczestnika postępowania ze wspólnej nieruchomości z naruszeniem art. 206 k.c., tj. w sposób wyłączający współposiadanie przez wnioskodawczynię spornej nieruchomości było. Naruszenie art. 206 k.c. następuje, gdy którykolwiek ze współwłaścicieli jest pozbawiony posiadania rzeczy wspólnej i korzystania z niej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2013 roku, III CZP 88/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2016 r. sygn. akt II CSK 799/15). Pozbawienie możliwości wykonywania uprawnień wynikających z art. 206 k.c. jest bezprawne. Z art. 46 k.r.o. wynika, że od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku. Z art. 688 k.p.c. wynika, że do działy spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a więc także art. 618 §1 k.p.c. który stanowi, że w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Z przepisów art. 618 oraz art. 684, 685 i 688 k.p.c. oraz art. 567 § 3 k.p.c. wynika, że tak w postępowaniu o zniesienie współwłasności, jak i w postępowaniu o dział spadku oraz o podział majątku wspólnego chodzi o załatwienie całokształtu stosunków, jakie powstały między współwłaścicielami, spadkobiercami lub byłymi małżonkami.

Przeciwstawne powyższej argumentacji stanowisko uczestnika postępowania nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutu uczestnika odnośnie ustalenia rozłożenia dopłaty na raty w zbyt małej ich liczbie. Rozstrzygnięcie Sądu I instancji w tym zakresie jest prawidłowe, a przedstawione argumenty – przekonujące. Stanowisko tego Sądu uwzględnia okoliczności badanej sprawy, w tym interesy obu stron postępowania, także w aspekcie ich właściwości i warunków osobistych.

Nietrafny okazał się również zarzut dotyczący braku pomniejszenia wysokości przyznanej na rzecz wnioskodawczyni dopłaty o różnicę wynikającą z kwoty wykonanych przez nią przelewów a przyznaną równowartością pojazdu. Sąd

I instancji prawidłowo ocenił, że środki pieniężne na które opiewały przedmiotowe przelewy stanowiły składnik majątku wspólnego i zostały przeznaczone na zakup samochodu osobowego, który wszedł do majątku wspólnego stron oraz pokryte zostały z nich pozostałe koszty związane z zakupem pojazdu i jego eksploatacją. Nadto potrzeba poniesienia kosztów niezwiązanych bezpośrednio z zakupem samochodu wynika z normalnej eksploatacji pojazdu, celem było utrzymanie rzeczy w stanie zdatnym do normalnego korzystania, zgodnie z przeznaczeniem. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę na korelację czasową omawianych dyspozycji majątkowych z zakupem pojazdu oraz fakt, że w całości zostały przeznaczone na koszty związane z tą transakcją. Wyjaśnił również, że wnioskodawczyni wykazała sposób wydatkowania kwoty z przelewu na kwotę 9000 zł. z których pokryty został zakup wyposażenia biura wnioskodawczyni, sprzęty te następnie zostały rozliczone w sprawie. Powyższe ustalenia Sąd Rejonowy oparł na przedłożonych przez wnioskodawczynię dokumentach, w tym min. fakturach VAT, wyciągach z rachunku bankowego, których uczestnik nie kwestionował. W świetle tych okoliczności sprawy zasadnie zatem Sąd I instancji przyjął, że zarzut uczestnika o wyprowadzaniu przez wnioskodawczynię środków finansowych z kont bankowych jest bezzasadny. W ocenie Sądu Okręgowego brak więc podstaw do rozliczenia jakiegokolwiek kwoty związanej z tą transakcją

Odnosząc się natomiast sumarycznie do zarzutów obydwóch apelacji dotyczących naruszenia prawa procesowego polegających na niewszechstronnej ocenie materiału dowodowego, to nie zasługują one na uwzględnienie. Trzeba zwrócić uwagę, że zarzuty te w istocie sprowadzały się do polemiki z prawidłowymi – jak wyżej wskazano – ustaleniami Sądu I instancji i trafnymi rozstrzygnięciami tego Sądu w spornych kwestiach. W rzeczywistości stanowią one powtórzenie twierdzeń wnioskodawczyni i uczestnika powoływanych w toku postępowania przez Sądem I instancji, do których Sąd ten odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Zarzuty sformułowane w tym zakresie przez skarżących budują alternatywną wobec przyjętej przez Sąd Rejonowy wersję zdarzeń, opierają się na odmiennej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego i wyprowadzeniu, wynikających z tej oceny - odmiennych od Sądu I instancji - wniosków co do okoliczności faktycznych, co nie jest wystarczające dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c. w sytuacji, gdy Sąd I instancji rekonstruując stan faktyczny nie popadł w sprzeczność z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami racjonalnego rozumowania. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił tym zasadom i kryteriom, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, LexPolonica nr 1934200, niepubl., również orz. SN: z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, LexPolonica nr 345713 (OSNC 2000, nr 10, poz. 189) oraz z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, LexPolonica nr 346462 (OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732). Apelujący takiej oceny ustaleń faktycznych Sądu I instancji nie przeprowadzili. W konsekwencji zarzuty te uznać należało za bezzasadne. Sąd w sposób prawidłowy, mający oparcie w zebranych dowodach, ustalił wszystkie relewantne okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy.

W związku z powyższym, zaskarżone postanowienie zostało zmienione jak w pkt I sentencji wyroku Sadu Okręgowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałej części obie apelacje zostały oddalone na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na mocy art. 520 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez uczestnika na etapie postępowania apelacyjnego wnioski dowodowe jako spóźnione, gdyż uczestnik postępowania nie wykazał, że nie mógł ich powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, albo że potrzeba ich powołania wyłoniła się później (art. 381 k.p.c.).